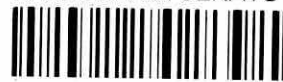




# NIE DLA KOPALNI CYNKU I OŁOWIU

KANCELARIA SENATU



03980200810072  
RPW/14072/2023 P zał.  
2023-07-04 rej. Borczon Szymon

Stowarzyszenie „Nie dla kopalni cynku i ołowiu”, ul. Zaparkowa 23, 42-400 Zawiercie, e-mail: [stowarzyszenie@niedlakopalni.org](mailto:stowarzyszenie@niedlakopalni.org) - [www.niedlakopalni.org](http://www.niedlakopalni.org)

Znak – 10/06/2023

Zawiercie, dn. 27.06.2023 r.

**Sz. P.  
Tomasz Grodzki**

**Marszałek Senatu RP**

Ogromny niepokój budzi w nas propozycja zmian w ustawie z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze. Projekt trafił do Senatu RP po zaakceptowaniu go przez Sejm RP, do którego jednak powróci.

Teraz jest jedyna okazja, żeby powstrzymać proponowane zmiany przed wejściem w życie. Przyjęcie nowelizowanej ustawy będzie oznaczać, że polski samorząd oraz prawo własności przestały się liczyć, a przepisy prawa służą wprowadzaniu w Rzeczpospolitej Polskiej modelu gospodarki scentralizowanej, gdzie wszystkie ważne decyzje wpływające na życie obywateli zapadają poza nimi, w urzędach centralnych.

Projekt wprowadza nowe skomplikowane procedury administracyjne i zmienia obecnie obowiązujące. Niestety, wprowadzane zapisy są w wielu przypadkach nieprecyzyjne i dodatkowo komplikują i tak już skomplikowany system prawny. Należy podkreślić, że zmieniana ustawa reguluje znaczną część obszaru działalności gospodarczej, w tym eksploatacji wszystkich złóż od małych piaskowni do kopalni podziemnych i odkrywkowych węgla oraz wydobywania ropy i gazu. **Zakres wprowadzanych zmian dotyczy więc praktycznie wszystkich gmin i znacznej części właścicieli nieruchomości. Z uwagi na skutki prawne i finansowe nosi znamiona tak zwanej „spec ustawy”, działającej ponad innymi regulacjami przepisów np. ochrony środowiska, zagospodarowania przestrzennego, itp.**

Szczególnie drastyczne zmiany obecnego ładu prawnego w projekcie nowelizacji dotyczą trzech obszarów:

- **wydzielenia nowej kategorii „złóż strategicznych”, podlegających specjalnej procedurze skutkującej naruszeniem wielu praw nabytych przez osoby trzecie;**
- **wyłączenia części obszaru gminy, obejmującego złoża strategiczne, a zapewne także utworzonej odgórnie rezerwy terenu pod infrastrukturę kopalnianą, spod zapisów obowiązujących dokumentów planistycznych gminy;**
- **pozbawienia właścicieli nieruchomości gruntowych w granicach złoża strategicznego i zapewne rezerwy terenu pod infrastrukturę kopalnianą, prawa do dysponowania swoją własnością bezterminowo.**

Za szczególnie drastyczną i dyskusyjną zmianę należy uznać wprowadzenie nowego pojęcia „**złóż strategicznych**” z punktu widzenia polityki surowcowej kraju. Definicja „złoża strategicznego” została wprowadzona w art. 6 ust. 1 pkt 19a, zapisem „*złożem strategicznym jest złoża kopaliny, które ze względu na jego znaczenie dla gospodarki lub bezpieczeństwa kraju podlega szczególnej ochronie prawnej*”.

Co więcej, wykaz złóż, które mogą być uznane za strategiczne, będzie również zależał tylko i wyłącznie od decyzji urzędników i może być modyfikowany i zmieniany, zgodnie z chwilowym interesem politycznym. Postępowanie w sprawie uznania złoża za strategiczne będzie w przypadku nowych złóż wszczynane z urzędu przez ministra właściwego w sprawach ochrony środowiska, najpóźniej miesiąc po zatwierdzeniu dokumentacji geologicznej (nowy art. 94a). W praktyce decyzja ta będzie podejmowana przez Głównego Geologa Kraju, na podstawie wewnętrznych opinii urzędów centralnych.

Według projektu nowelizacji podstawą w procedurze oceny będą „dostęp do złoża związany ze stanem zagospodarowania terenu, podstawowe znaczenie dla gospodarki kraju lub dla interesu surowcowego państwa, lub ponadprzeciętna dla danej kopaliny wielkość zasobów, lub unikalne parametry kopaliny znajdującej się w złożu”. **Podane kryteria zostały tak sformułowane, że stwarzają możliwość uznaniowości i żonglowania pojęciem „złoże strategiczne” na zamówienia polityczne lub lobbowania grup interesu.** Projekt zawiera zapisy pozwalające na uznanie złoża za strategiczne nie tylko w przypadku kopalni uznanych zwyczajowo za strategiczne i objęte użytkowaniem górniczym, tak więc w praktyce możliwe jest uznanie prawie każdego złoża za strategiczne, nawet złóż piasku kwarcowego.

Absolutnym zaprzeczeniem demokratycznych rozwiązań jest fakt, że w tej procedurze ani gminy, ani właściciele nieruchomości nie będą uczestniczyć w charakterze stron, co tworzy uprzywilejowaną pozycję dla przedsiębiorców posiadających prawa do informacji geologicznej dla tych złóż. Dla złóż już udokumentowanych wnioskującym o uznanie złoża za strategiczne jest przedsiębiorca posiadający prawa do informacji geologicznej i wyłącznie on będzie stroną w postępowaniu prowadzonych przez właściwe ministerstwo. **Potraktowanie jednostek samorządu lokalnego jako organu opiniującego, którego opinię można uwzględnić albo nie, będzie pozwalać na kwalifikację złóż w sposób uznaniowy, z pominięciem wielu ważnych zagadnień z zakresu zadań własnych gmin, ochrony środowiska i planowania przestrzennego. Działanie takie przeczy całkowicie idei samorządności!**

**A przecież art.5 Konstytucji RP stanowi: Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju.**

**Zrównoważonego rozwoju rozumianego jako rozwój, w którym potrzeby obecnego pokolenia mogą być zaspokojone bez umniejszania szans przyszłych pokoleń na ich zaspokojenie.**

Skutkami uznania złoża za strategiczne będzie całkowity zakaz zabudowy, ograniczający możliwość dysponowania przez właściciela lub władającego nieruchomością. Gminy będą zmuszone do zmian dokumentów planistycznych i wyłączenia z zabudowy oraz inwestowania obszarów złoża strategicznego. Sytuacja taka może trwać latami, blokując rozwój gminy i prowadzenia inwestycji niezbędnych dla mieszkańców, jak budowa sieci wodno-kanalizacyjnych, dróg, instalacji energetycznych, itp. Absolutnym priorytetem będzie utrzymywanie obszaru złoża strategicznego do dyspozycji przedsiębiorcy, nawet jeżeli nie będzie podmiotów zainteresowanych tego typu działalnością.

Efekty takich decyzji mogą być dla gmin katastrofalne, gdyż pomimo sprzeciwu społecznego oraz dotychczasowej polityki rozwoju w kierunkach wypoczynku, turystyki, rolnictwa ekologicznego, czy nawet działalności uzdrowiskowej, gmina praktycznie zostanie zmuszona do zmiany funkcji na górniczą. Sytuacja taka będzie skutkować odpływem z terenu gminy wielu przedsiębiorców i mieszkańców, co z kolei będzie powodować pogarszanie się sytuacji materialnej gmin i konieczność przyjęcia eksploatacji górniczej, jako głównego perspektywicznego źródła dochodów.

**Jednocześnie w projekcie zmian ustawy Prawa geologicznego i górniczego przewidziano drakońskie kary dla gmin, za niewprowadzenie w przewidzianych terminach zmian w dokumentach planistycznych, polegające na wprowadzeniu obszarów złóż.**

**Trzecim istotnym zagadnieniem jest naruszenie prawa własności osób prywatnych i prawnych,** będących właścicielami nieruchomości gruntowych w granicach złoża strategicznego i zapewne rezerw terenu na budowę ośrodka kopalnianego. Brak możliwości dysponowania nieruchomością docelowo będzie prowadziło do wykupu na zasadach ustalonych zapewne przez państwo i prawdopodobnie też do wywłaszczenia opornych. **Widać tu wyraźnie tworzenie państwowo-biznesowych struktur, gdzie uprzywilejowanie przedsiębiorcy będzie następować kosztem samorządów lokalnych i właścicieli nieruchomości.** Przy tak drastycznych ograniczeniach prawa własności należy się spodziewać lawiny wniosków o odszkodowania, które powinien wypłacić Skarb Państwa. Nie można jednak wykluczyć, że w następnym kroku legislacyjnym zostanie wprowadzona jakaś specustawa utrudniająca właścicielom nieruchomości uzyskania rzetelnych ekwiwalentów. Bardzo istotnym efektem będzie to, że nieruchomości które znajdują się w granicach złóż strategicznych natychmiast stracą wartość, a także zapewne wiele nieruchomości sąsiadujących z przyszłym terenem eksploatacji, nawet gdy ta nigdy nie nastąpi.

Warto też podkreślić, że projekty przyjęcia opisanych regulacji prawnych były już rozważane w przeszłości, w trakcie nowelizacji i zmian ustawy Prawo geologiczne i górnicze. Ostatecznie nie zdecydowano się na takie rozwiązanie właśnie ze względu na komplikacje formalnoprawne i spodziewane ogromne roszczenia finansowe gmin i właścicieli nieruchomości wobec Skarbu Państwa.

Działalność wydobywcza stanowi duże obciążenie dla środowiska, jest sprzeczna z zasadami zrównoważonego rozwoju, wymaga ogromnych nakładów finansowych. W nadchodzącym roku polskie górnictwo musi sprostać nowym regulacjom wyznaczonym przez:

- Brussels, 16.3.2023 COM(2023) 165 final COMMUNICATION FROM THE COMMISSION TO THE EUROPEAN PARLIAMENT, THE COUNCIL, THE EUROPEAN ECONOMIC AND SOCIAL COMMITTEE AND THE COMMITTEE OF THE REGIONS A secure and sustainable supply of critical raw materials in support of the twin transition
- Dyrektywę 2010/75/UE w sprawie emisji przemysłowych, BAT, konkluzje BAT,
- Jesienią unijni urzędnicy przedstawią nowe wyzwanie **NIEBIESKI ŁĄD**, projekty zapobiegające stratom wód - chodzi głównie o inwestycje w retencjonowanie, oczyszczanie, uzdatnianie oraz dystrybucję wody.

Przedstawiciele Ministerstwa Aktywów Państwowych zaproponowali zupełnie niezrozumiałą z punktu interesu Skarbu Państwa i gmin zmianę w art. 24, ust. 1, pkt. 4) w projekcie pgg – usunięcie z listy kryteriów dla przedsiębiorcy, warunkujących wydanie koncesji na eksploatację złoża, sformułowania „środków o charakterze finansowym”. Usunięcie tego sformułowania powoduje, że wnioskodawca nie musi wykazywać środków, w szczególności finansowych i technicznych, jakimi dysponuje w celu zapewnienia prawidłowego wykonywania zamierzonej działalności. Uzasadnieniem dla takiej zmiany ma być możliwość występowania w praktyce sytuacji, w której przedsiębiorca otrzymuje środki od sponsora lub udziałowca dopiero po zakończeniu trwającej potencjalnie kilka lat procedury uzyskiwania koncesji.

Jest to kuriozalna propozycja, która powoduje, że firmie nie posiadającej środków finansowych i niezbędnego potencjału technologicznego, powierza się prowadzenie kosztownych działań skutkujących obciążeniem środowiska oraz szkodami górniczymi. W ostatnim czasie rejony Trzebini i Olkusza są tematem doniesień medialnych, przedmiotem posiedzeń komisji sejmowych i interwencji poselskich, bo lata temu likwidowana kopalnia nie posiadała wystarczających środków, aby należycie zabezpieczyć wyeksploatowany przez wydobyte teren. Przedsiębiorstwa, które nie posiadają wystarczających środków na przeprowadzenie procedury wydobywania złóż: od budowy kopalni, poprzez eksploatację i na zabezpieczeniu przed szkodami górniczymi po zakończeniu wydobywania w ogóle nie powinny być dopuszczane do składania wniosków w zakresie budowy i wydobywania jakichkolwiek złóż. Likwidacja we wniosku o wydanie koncesji na eksploatację złoża udokumentowania przez przedsiębiorcę potencjału finansowego i technicznego, warunku kluczowego dla prawidłowej i bezpiecznej dla ludzi i środowiska eksploatacji, służy wyłącznie zwiększeniu zysków przedsiębiorcy. Otwiera możliwości realizacji projektów znanych z krajów trzeciego świata i praktycznie wyklucza skuteczność egzekwowania przepisów o szkodach w środowisku. Wszystkie koszty takiej drapieżnej eksploatacji poniesie Skarb Państwa, a praktycznie gminy i podatnicy.

Reasumując powyższe: uchwalone przez Sejm zmiany w ustawie Prawo geologiczne i górnicze służą wyłącznie małej grupie przedsiębiorstw związanych z branżą górniczą. Otrzymują oni przywileje kosztem własności prywatnej a przede wszystkim kosztem samorządów. Dzieje się to w chwili, gdy cały cywilizowany świat inwestuje w rozwój nowoczesnych technologii i maksymalnie ogranicza działalność wydobywczą. Nowoczesne technologie skupiają się na recyklingu i wprowadzeniu zasad zero waste w przemyśle wydobywczym. W tym samym czasie wprowadzane obecnie w Polsce przepisy prawa idą w odwrotnym kierunku, sprzyjając drenażowi polskich surowców i oddają decyzje w sprawach wydobywania w ręce de facto jednego urzędnika, który będzie mógł postępować uznaniowo. Nie będzie się musiał liczyć z własnością prywatną ani z planami i strategiami rozwoju poszczególnych gmin.

**A surowce są przecież nieodnawialnymi zasobami - powinniśmy je chronić dla przyszłych pokoleń przed rabunkową eksploatacją. Decydując się na wydobywanie kopalin powinniśmy dokonać oceny zysków i strat. Co jest dla nas cenniejsze w obecnych czasach? - zachowanie pokładów czystej wody pitnej, wód powierzchniowych? Czy korzystniejsze jest wydobywanie, przetworzenie kopalin i tworzenie hałd odpadów?**

Dlatego zdecydowanie sprzeciwiamy się takim rozwiązaniom. Zwracamy się z wnioskiem ponownego rozważenia nowych zapisów ustawy Prawo geologiczne i górnicze i zajęcie jednoznacznego stanowiska wobec próby wyprowadzenia kopalni poza przepisy ochrony środowiska, odebrania praw polskiemu samorządowi do planowania i projektowania rozwoju poszczególnych gmin, zwłaszcza poprzez strategie rozwoju, które mogą zostać całkowicie zniszczone przez ustanowienie na danym terenie „złóż strategicznych” choćby np. złóż piasku czy kamieni budowlanych.

Z poważaniem  
Mariusz Golenia

MARIUSZ GOLENIA  
Prezes Zarządu  
Stowarzyszenia  
„NIE DLA KOPALNI CYNKU I OŁOWIU”